

Czysty Ład Przemysłowy: Skutki dla konkurencyjności i bezpieczeństwa UE

EURACTIV

Partnerzy Strategiczni



Czysty Ład Przemysłowy: Skutki dla konkurencyjności i bezpieczeństwa UE

W obliczu dynamicznego rozwoju technologii, zmian geopolitycznych i transformacji gospodarczych Europa wkracza w nową erę, w której potrzeba silnej i odpornej na przyszłe wyzwania strategii przemysłowej jest większa niż kiedykolwiek wcześniej. Decydenci i przedsiębiorcy stoją przed ważnymi decyzjami – od zabezpieczenia łańcuchów dostaw po wspieranie innowacji i zapewnienie efektywności regulacyjnej – które ukształtują konkurencyjność kontynentu w nadchodzących latach.

Teraz, ponad sto dni po inauguracji nowej Komisji Europejskiej - i po opublikowaniu Clean Industrial Deal i kompleksowego pakietu uproszczeń (Omnibus Simplification Package) - niniejszy raport specjalny przygląda się bliżej kluczowym wyzwaniom i możliwościom stojącym przed europejskimi przedsiębiorstwami, w świetle bieżących wysiłków Komisji na rzecz zwiększenia konkurencyjności UE.

Spis treści

.....

Europejska strategia konkurencyjności wymaga konfrontacji z rzeczywistością	4
Co dla Polski oznacza Czysty Ład Przemysłowy?	8
Konkurencyjność UE zależy od rynków energii	12

TREŚĆ SPONSOROWANA

DISCLAIMER: Stwierdzenia i opinie zawarte w tym artykule odzwierciedlają poglądy autora i nie przedstawiają stanowiska redakcji Euractiv.pl

Europejska strategia konkurencyjności wymaga konfrontacji z rzeczywistością

.....

Witold Strzelecki | Business & Science Poland

Proponowany przez KE Czysty Ład Przemysłowy ma pomóc Unii odwrócić trend spadku konkurencyjności wobec globalnych rywali. Aby strategia ta była skuteczna – zwłaszcza w kontekście priorytetu polskiej prezydencji w Radzie UE, jakim jest bezpieczeństwo gospodarcze – proponowane środki muszą odpowiadać realnym potrzebom transformującej się gospodarki. Kluczowe będzie też zaangażowanie tych, których regulacje bezpośrednio dotyczą, w tym środowiska biznesowego. Zorganizowany 19 marca pod patronatem Polskiej Prezydencji w Radzie UE szczyt Competitiveness & Security Business Summit był okazją do dyskusji o wyzwaniach i szansach dla europejskiego biznesu w obliczu nowo zaproponowanej przez KE strategii na rzecz konkurencyjności.

[Zdjęcie: ORLEN]



Spadek konkurencyjności unijskiej gospodarki nie zaczął się nagle po ostatnich wyborach europejskich czy utworzeniu nowej Komisji Europejskiej. Nie wywołały go też wyłącznie inwazja Rosji na Ukrainę czy pandemia COVID-19.

Była to natomiast długotrwała tendencja, która dopiero niedawno znalazła się w centrum uwagi Komisji Europejskiej, która przez poprzednie pięć lat skupiała się głównie na neutralności klimatycznej. Mimo różnych politycznych działań, licznych raportów i dyskusji na temat przyspieszenia wzrostu UE niewiele udało się osiągnąć.

Byłoby trywializmem twierdzenie, że dopiero teraz Unia Europejska musi podjąć zdecydowane działania, aby stawić czoła wyzwaniu, jakim jest potrzeba poprawy konkurencyjności. Należy natomiast zadać sobie bardziej palące pytanie: jak sprawić, że tym razem osiągniemy cel i za parę lat nie znajdziemy się z powrotem w punkcie wyjścia?

Gdzie leży problem

Clean Industrial Deal to najbardziej oczekiwany dokument polityczny początku 2025 roku. Ma on rozpocząć nowy rozdział w ożywieniu gospodarczym Unii Europejskiej.

Jak podkreślono w komunikacie na temat niedawno opublikowanego przez Komisję Europejską Kompas Konkurencyjności, w ciągu ostatnich dwóch dekad Europa „nie nadążała za innymi

wiodącymi gospodarkami z powodu utrzymującej się luki we wzroście produktywności”.

Jest wiele powodów, dlaczego pozostajemy w tyle za Stanami Zjednoczonymi i Chinami – począwszy od luki innowacyjnej i nieuczciwej konkurencji globalnej, aż po niewystarczające finansowanie, wysokie ceny energii i duże obciążenia regulacyjne. Tymczasem coraz większe napięcia geopolityczne sprawiają, że wyzwanie jest jeszcze pilniejsze.

Unia Europejska musi zająć się tymi kwestiami pilnie, ale i rozważnie. Czas nam się skończył i nie możemy już sobie pozwolić na działania, które prowadzą donikąd. W przeciwnym razie ryzykujemy,

że staniemy się na arenie międzynarodowej podmiotem całkowicie nieistotnym, reliktem.

Czysty Ład Przemysłowy powinien poprowadzić Unię Europejską w kierunku gospodarki niskoemisyjnej, która idzie w parze z wysoką konkurencyjnością. Będzie tak pod warunkiem, że strategia ta odpowie na rzeczywiste potrzeby przechodzącej przemiany gospodarki.

Ambitny, ale wykonalny plan

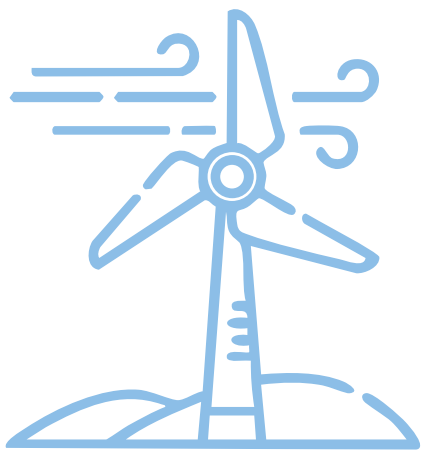
Pierwszym krokiem w kierunku wzmocnienia konkurencyjności UE jest zapewnienie dostępu do przystępnej cenowo i niezawodnej energii. Można to osiągnąć poprzez zapewnienie neutralności technologicznej i silne wspieranie lokalnej

[Zdjęcie: BSP]



produkcji energii – wykorzystując maksymalny zakres technologii zero- i niskoemisyjnych.

Atom był długo pomijany w unijnym planie dekarbonizacji, mimo że jest to stabilne, opłacalne i bezemisyjne źródło energii – nawet dla sektorów trudnych do dekarbonizacji. Suwerenność i bezpieczeństwo energetyczne mają kluczowe znaczenie nie tylko dla rozwoju tradycyjnych gałęzi przemysłu, ale także dla wspierania innowacji i rozwoju sektora czystych technologii.



Kolejnym priorytetem jest wzmocnienie łańcuchów dostaw. Należy zapewniać wsparcie finansowe, rozbudowywać krajowe bazy przemysłowe i zwiększać zaangażowanie lokalnych przedsiębiorstw w unijne łańcuchy dostaw, zwłaszcza w sektorach kluczowych dla dekarbonizacji. To pomoże

stworzyć tysiące miejsc pracy dla wysoko wyspecjalizowanych pracowników.

Trzeba też zlikwidować lukę innowacyjną, która sprawiła, że europejskie produkty przestały być konkurencyjne zarówno w Unii, jak i poza nią. Wreszcie plan powinien wspierać regiony o wysokiej emisji dwutlenku węgla i sektory energochłonne, biorąc pod uwagę ich znaczenie dla europejskiej gospodarki.

Lepsze wdrażanie lepszych (i prostszych) regulacji

Unijne regulacje muszą być dostosowane do warunków każdego z państw członkowskich. Przy projektowaniu i wdrażaniu polityk trzeba uwzględnić czynniki geopolityczne, gospodarcze i technologiczne, jak i koszty społeczne.

Nowe regulacje i przepisy powinny opierać się na dowodach i skutecznie realizować swoje cele – szczególnie w obszarach takich jak procesy inwestycyjne, wymogi regulacyjne, innowacje i finansowanie. Doświadczenie pokazuje, że skomplikowane procedury administracyjne i bariery regulacyjne spowalniają inwestycje, co w efekcie osłabia konkurencyjność europejskich przedsiębiorstw.

Równie istotnym aspektem jest zapewnienie przewidywalności inwestycji. W odpowiedzi na te wyzwania Czysty Ład Przemysłowy powinien wspierać przemysł poprzez tworzenie stabilnych

warunków rynkowych i uproszczenie procedur, co sprzyja wzrostowi i innowacjom.

Otwarty dialog z przemysłem

Nikt lepiej nie oceni unijnej polityki niż interesariusze, których bezpośrednio one dotyczą. W obliczu dynamicznych zmian geopolitycznych i narastających wyzwań otwarty dialog między instytucjami UE a biznesem jest kluczowy dla ochrony długoterminowej konkurencyjności i bezpieczeństwa gospodarczego Europy. Może on przybierać formę spotkań dwustronnych, a także szerszych dyskusji.

Okazją do takich właśnie dyskusji był **Competitiveness & Security Business Summit**, zorganizowany przez Business & Science Poland.

Szczyt był ważnym forum do analizy wyzwań i możliwości stojących przed europejskim biznesem. Uczestnicy wydarzenia dyskutowali w pięciu kluczowych obszarach: innowacje, przemysł, finansowanie, strategicznymi łańcuchami dostaw oraz obronność.

Wyzwania związane z konkurencyjnością i bezpieczeństwem Europy nie są ani nowe, ani krótkoterminowe, jednak zmieniająca się sytuacja geopolityczna i gospodarcza sprawia, że stają się one pilniejsze niż kiedykolwiek. Unia Europejska nie może sobie pozwolić na to, by kolejna ambitna strategia zawiodła.

Budowa zdekarbonizowanej, konkurencyjnej gospodarki europejskiej wymaga dostępu do przystępnej cenowo, lokalnie pozyskiwanej energii, odpornych łańcuchów dostaw, mądrych regulacji, finansowania innowacji oraz stałego dialogu z biznesem.

Tylko poprzez kompleksowe i proaktywne podejście Europa może uniknąć powracania do tych samych nierozwiązanych problemów w przyszłości.

Witold Strzelecki – Dyrektor Zarządzający BSP

Partnerzy strategiczni **Competitiveness & Security Business Summit**: ORLEN S.A., Polska Grupa Zbrojeniowa S.A., KGHM Polska Miedź S.A., Bank Gospodarstwa Krajowego, Digital Poland Association, Allegro oraz Totalizator Sportowy.

Business & Science Poland to największa organizacja reprezentująca polskie firmy w dialogu z instytucjami UE, z siedzibą w Brukseli. Reprezentujemy wiedzę i interesy czołowych podmiotów, które łącznie zatrudniają ponad 180 tys. pracowników w Polsce, innych krajach Unii Europejskiej i na całym świecie.

[Zdjęcie: BSP]



WYWIAD

Co dla Polski oznacza Czysty Ład Przemysłowy?

.....

Euractiv's Advocacy Lab | Tłumaczenie Aleksandra Krzysztosek

Uproszczenie regulacji jest dla przedsiębiorstw bardzo ważne, ale przemysł wciąż zмага się z dużymi wyzwaniami, mówi Bartek Czyczerski, Prezes Business & Science Poland.

EURACTIV.com rozmawiał z Bartkiem Czyczerskim, prezesem Związku Pracodawców Business & Science Poland, o tym, jak UE może sprostać wyzwaniom związanym z konkurencyjnością oraz o konsekwencjach wprowadzenia w życie nowej szandarowej strategii Komisji Europejskiej Czystego Ładu Przemysłowego.

[Zdjęcie: BSP]



EV : Od czasu opublikowania raportu Maria Draghiego we wrześniu ubiegłego roku wiele uwagi poświęca się w Unii kwestii konkurencyjności gospodarczej. Jak Pan ocenia obecną sytuację w tym zakresie i jakie są główne problemy związane z tą kwestią?

BC : Diagnozę postawiły już wybitne umysły, takie jak Mario Draghi, Enrico Letta, Sauli Niinistö, postawiono ją także w Deklaracji Antwerpskiej. Najważniejszym czynnikiem wpływającym negatywnie na konkurencyjność pozostają wysokie ceny energii. Dotykają one wszystkich – od przemysłu ciężkiego, przez gospodarstwa domowe, po ośrodki danych, które już niedługo będą konsumować tyle energii, co przemysł.

Uważam jednak, że konkurencyjność zaczyna się od sposobu myślenia – od ambicji, odwagi do podejmowania ryzyka i gotowości do innowacji. Tego ducha przedsiębiorczości trzeba pielęgnować, a nie tłumić przez błędne przekonanie, że stworzenie z 19 tys. stron regulacji automatycznie sprawi, że świat będzie lepszy.

EV : Jaką zmianę może przynieść Czysty Ład Przemysłowy, który Komisja Europejska zaprezentowała pod koniec lutego?

BC : Czysty Ład Przemysłowy to mieszanka różnych elementów. Po pierwsze na tym etapie to wciąż bardziej zbiór pomysłów niż w pełni dopracowana strategia. Po drugie ważna jest zmiana narracji wokół przemysłu – pozwala to na bardziej przyszłościowe podejście do polityki. Dobrym przykładem jest rosnąca otwartość na „miękkie” instrumenty wspierające łańcuchy wartości zlokalizowane w UE.

Pełna niezależność gospodarcza Europy jest niemożliwa, ale w ramach istniejącego globalnego systemu handlowego jest miejsce na wzmocnienie europejskich łańcuchów wartości, zwłaszcza w obszarze czystych

technologii. Zamówienia publiczne oraz unijne Projekty Wspólnego Zainteresowania stwarzają w tym zakresie duże możliwości.

Cieszy mnie wsparcie Komisji Europejskiej dla sektora cleantech. Polska ma wiele firm, które odgrywają kluczową rolę w łańcuchach dostaw czystych technologii. Przy odpowiednich zachętach i wsparciu mogą one znacząco przyczynić się do sukcesu Czystego Ładu Przemysłowego i procesu dekarbonizacji.

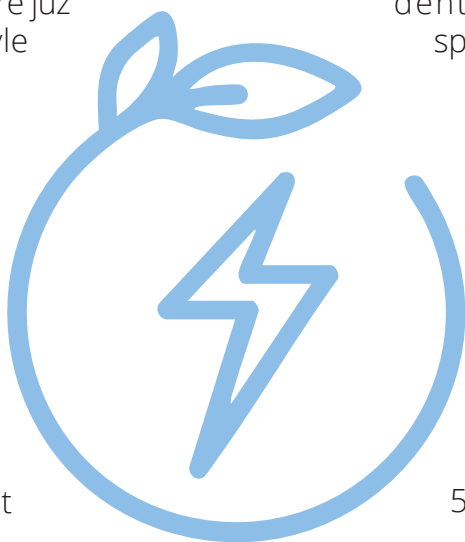
Mam nadzieję, że nowe, bardziej prorozwajowe podejście zakorzeni się wśród decydentów. Tylko wtedy unikniemy sprzeczności, jak na przykład uznania pilnej potrzeby dostępu do surowców przy jednoczesnym nakładaniu regulacji, które de facto uniemożliwiają ich wydobycie w UE.

Należy jednak pamiętać, że wiele kluczowych wyzwań dla przemysłu wynika z polityk w ramach poprzedniego cyklu legislacyjnego, takich jak Fit for 55, gdzie niewiele się zmieniło.

Obowiązkowe cele dotyczące wykorzystania wodoru w przemyśle pozostają nierealistyczne w obecnych ramach regulacyjnych. Mechanizm CBAM (tzw. opłata węglowa dla towarów importowanych, czyli graniczny podatek węglowy – red.) wymaga jeszcze testów w realnych warunkach – zwłaszcza w odniesieniu do eksportu – zanim wycofa się darmowe uprawnienia i mechanizm obejmie kolejne produkty.

System ETS 2 nie jest jeszcze gotowy do wdrożenia. Wprowadzenie go przed dostosowaniem infrastruktury nie ograniczy emisji, a jedynie obciąży społeczeństwo i spowolni już i tak niezbyt szybki wzrost gospodarczy.

Jednym z obszarów, w których instytucje unijne dostrzegły potrzebę korekty, są wymogi sprawozdawcze. Firmy zaczęły zatrudniać więcej prawników by sprostać przepisom niż





[Zdjęcie: BSP]

inżynierów do opracowywania innowacji. Teraz widoczna jest chęć przywrócenia racjonalności poprzez uproszczenie systemu.

EV: Jakie są szczególne wyzwania dla Polski w kontekście konkurencyjności gospodarczej?

BC : Polacy są wyjątkowo przedsiębiorczy, a historia sukcesu polskiej gospodarki to tego najlepszy dowód. Członkostwo w UE uwolniło pełen potencjał naszego kraju. W ciągu 35 lat transformacji gospodarczej i 20 lat w UE polskie firmy rozkwitły.

Polska skutecznie przeszła na gospodarkę rynkową, wykorzystała korzyści płynące z jednolitego rynku i rozszerzyła działalność poza granice UE. W latach 2004–2022 polski PKB podwoił się, co czyni nas największym beneficjentem rozszerzenia UE z 2004 roku.

Między 2003 a 2022 rokiem PKB per capita wzrósł o 158 proc., a eksport przekroczył 200 mld euro rocznie. Nawet w czasie globalnego kryzysu finansowego Polska była jedynym krajem UE, który uniknął recesji.

Przeżywamy najlepszy okres w naszej historii i z tym pozytywnym nastawieniem wchodzimy do Unii Europejskiej. Niemniej jednak Polska stoi przed wyzwaniami strukturalnymi, szczególnie w zakresie odchodzenia od systemu

energetycznego opartego na paliwach kopalnych. Proces ten wymaga dodatkowego czasu i nakładów inwestycyjnych.

Polska poczyniła znaczące postępy, zwłaszcza w energetyce słonecznej, osiągając jedno z najszybszych temp wzrostu w Europie. Oczekujemy, że instytucje unijne to dostrzegą i zapewnią większe wsparcie dla technologicznie neutralnych rozwiązań, takich jak gaz z technologią CCS oraz energetyka jądrowa.

EV : W jaki sposób długoterminowe cele klimatyczne UE oraz inne polityki klimatyczne wpłynęły na sektor energetyczny i jak przełożyło się to na konkurencyjność?

BC : Główne wyzwanie polega na tym, że dekarbonizacja sektora energetycznego i przemysłu odbywa się równocześnie. Branże energochłonne stoją w obliczu podwójnego obciążenia: muszą inwestować kapitał w dekarbonizację własnej produkcji, a jednocześnie mierzyć się z wysokimi cenami energii, co stwarza strukturalne niekorzyści dla europejskiego przemysłu.

W ramach planu działania na rzecz przystępnych cen energii (Affordable Energy Action Plan) proponuje się kroki mające na celu pogłębienie unii energetycznej i zmniejszenie różnic między regionami UE. Skutki tego planu będą jednak

odczuwalne dopiero za kilka lat, podczas gdy przedsiębiorstwa i gospodarstwa domowe potrzebują wsparcia już teraz.

Najbardziej obiecujące rozwiązania zawarte w pakiecie koncentrują się na obniżeniu opodatkowania energii oraz innych opłat wliczonych w rachunek za prąd, co miałyby najszybszy i najbardziej bezpośredni wpływ na ceny energii. Takie obniżki obciążąłyby jednak budżety państw członkowskich

W nowej rzeczywistości geopolitycznej kluczowe jest powiązanie konkurencyjności z bezpieczeństwem – czy to energetycznym, gospodarczym, czy militarnym.

Silna, konkurencyjna gospodarka to nie tylko dobrobyt – to warunek przetrwania w obliczu egzystencjalnych zagrożeń. Stawka jest wysoka i wygląda na to, że decydenci to rozumieją. Zapewniam, że będziemy im o tym regularnie przypominać.



ARTICLE

Konkurencyjność UE zależy od rynków energii

.....

Euractiv's Advocacy Lab | Tłumaczenie Aleksandra Krzysztozek | euractiv.com



Przywódcy państw UE zgromadzili się w ubiegłym tygodniu w Brukseli na szczycie poświęconym dwóm kluczowym sprawom dla Europy: konkurencyjności i bezpieczeństwu. Pojawiają się obawy, że kwestia energetyki zaczyna schodzić na dalszy plan, mimo że była ona priorytetem pierwszej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen.

Choć konferencja „**The Competitiveness & Security Business Summit 2025**” zorganizowana 19 marca przez Business & Science Poland w Brukseli była poświęcona konkurencyjności i bezpieczeństwu, to politycy i przedstawiciele przemysłu podkreślali, że energetyka ma kluczowe znaczenie dla obu tych zagadnień.

Przyszłość europejskiej konkurencyjności zależy od tego, jak ukształtujemy nasze rynki energii” – powiedział uczestnikom konferencji **Wojciech Wrochna**, Sekretarz Stanu, Pełnomocnik Rządu do spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej w Ministerstwie Przemysłu.

– Musimy zapewnić Europejczykom czystą energię w przystępnej cenie i bez poważnych zakłóceń – wskazał wiceminister.



– Aby stworzyć odporne europejskie rynki energii i zapewnić jej stabilny dopływ do odbiorców zarówno w okresach nadwyżek, jak i w sytuacjach niedoborów, potrzebujemy odpowiednich instrumentów oraz wzajemnego zaufania między państwami członkowskimi – dodał.

Energia a bezpieczeństwo

Opinię tę podzieliła **Ditte Juul Jørgensen**, dyrektor generalna ds. energii w Komisji Europejskiej.

– Energia i jej ceny nie są jedynym wyzwaniem dla naszego bezpieczeństwa, ale stanowią kluczowy problem, na co dowodem jest to, że obok strategii na rzecz czystego przemysłu Komisja Europejska opracowała osobny plan działania na rzecz przystępnej cenowo energii – powiedziała.

Komisja zaprezentowała Czysty Ład Przemysłowy (Clean Industrial Deal) pod koniec lutego. Przewodnicząca KE **Ursula von der Leyen** określiła tę strategię jako przejście do kolejnego etapu Europejskiego Zielonego Ładu.

Dokumentowi towarzyszył plan działania dotyczący obniżenia i stabilizacji cen

energii, który Komisja uznała za kluczowy element swoich planów na rzecz zwiększenia konkurencyjności Europy.

– Chodzi o to, jak utrzymać obrany kierunek, ale robić to mądrzej i lepiej dla naszej konkurencyjności – stwierdziła Jørgensen.

– Problem polega na tym, że z jednej strony potrzebujemy szybkich efektów. Wysokie ceny energii w Europie w porównaniu do kosztów u naszych głównych konkurentów to poważne wyzwanie. Musimy podjąć działania. Wiemy jednak, że aby na stałe obniżyć ceny energii, potrzebujemy zmian strukturalnych – a te wymagają czasu – podkreśliła.

Szybki rozwój OZE

– Jeśli chodzi o podaż, możemy jak najszybciej zwiększyć udział odnawialnych źródeł energii. To najszybsze i najtańsze rozwiązanie – oceniła Jørgensen.

– Im szybciej to zrobimy, tym lepiej, a czas wydawania pozwoleń ma tu kluczowe znaczenie (...). Nikt nie poradzi sobie z tym samodzielnie – musimy działać wspólnie – dodała.

Jørgensen zasugerowała utworzenie unijnej „grupy zadaniowej ds. unii energetycznej”, która skupiłaby przedstawicieli rządów, przemysłu i innych zainteresowanych stron i która miałaby na celu wypracowanie rozwiązań problemów Europy w dziedzinie energetyki.

– Musi to być grupa na dość wysokim szczeblu politycznym, bo niektóre decyzje są naprawdę trudne – podkreśliła. – Niepewność to zabójca inwestycji. Jeśli chodzi o przyszłe projekty, to musimy zadbać o większą przewidywalność – uważa Dunka.

Temat przewidywalności regulacyjnej w Europie w obliczu dynamicznych zmian na świecie przewijał się przez całą konferencję.

Andrzej Szydło, prezes KGHM, wiodącego producenta miedzi i srebra, powiedział uczestnikom: „W dzisiejszym świecie sytuacja wygląda zupełnie inaczej niż jeszcze sześć miesięcy czy nawet miesiąc temu”.

Czas wyzwań, czas szans

Zdaniem Andrzeja Szydło w nowej rzeczywistości geopolitycznej kluczowe

będzie szybkie ograniczenie europejskich zależności w dziedzinie energetyki.

– Nie jesteśmy w stanie w pełni zaspokoić własnych potrzeb w zakresie surowców. Ale nie możemy dopuścić do sytuacji, w której jesteśmy zależni w stu procentach – ostrzegł.

– Branża wydobywcza jest bardzo specyficzna – to inwestycja długoterminowa. Od pierwszego euro zainwestowanego w kopalnię do rozpoczęcia wydobycia, niezależnie od tego, o jaki metal chodzi, mija ponad 15 lat – przypomniał prezes KGHM.

Aby uruchomić w Europie nowe przedsięwzięcia i zmniejszyć naszą zależność od zasobów z zewnątrz, musimy pamiętać, że decyzje podejmowane dziś przyniosą efekty dopiero za 15-20 lat – podkreślił.

Na konferencji nie zabrakło jednak też nuty optymizmu – uczestnicy mówili o nowych możliwościach, jakie pojawiają się w czasach kryzysu.

– To czas dużych zmian, czas zagrożeń, ale także wielkich szans – powiedział Minister ds. Unii Europejskiej **Adam Szłapka** w przemówieniu otwierającym konferencję.



BSP

BUSINESS & SCIENCE
POLAND



Rue Belliard 40, 1040 Brussels



Żurawia 32/34, 00-515 Warszawa



info@zbsp.com



www.zbsp.com



www.csbs25.eu





Aby uzyskać informacje na
temat raportu z wydarzenia

EURACTIV

Skontaktuj się z nami
Euractiv's Advocacy Lab :
advocacylab@euractiv.com

